

**Sygn. akt: I 1 C 2849/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny - Sekcja d/s Rozpoznawanych w Postępowaniu Uproszczonym  
w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Joanna Jank

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym ,w dniu 6 maja 2022 r. w G.

sprawy z powództwa **H. U. (1)**

przeciwko **E. R. i Z. U.**

### **o zachowek**

I. Zasądza od pozwanej E. R. na rzecz powoda kwotę 12 000 zł (dwanaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 maja 2020 r. do dnia zapłaty,

II. Zasądza od pozwanego Z. U. na rzecz powoda kwotę 12 000 zł (dwanaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 maja 2020 r. do dnia zapłaty,

III. Zasądza od każdego z pozwanych na rzecz powoda kwoty po 3150 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania,

IV. Nakazuje ściągnąć od każdego z pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gdyni kwoty po 753,21 zł (siedemset pięćdziesiąt trzy złote i dwadzieścia jeden groszy) z tytułu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt I 1 C 2849/20

## UZASADNIENIE

Powód H. U. (1) wniósł pozew przeciwko Z. U. i E. R. domagając się zapłaty od każdego z pozwanych zapłaty kwoty po 12.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 maja 2020r. do dnia zapłaty tytułem zachowku po A. U..

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że strony są dziećmi A. U., która zmarła w dniu 9 grudnia 2019 roku. W chwili śmierci spadkodawczyni była wdową i nie miała innych dzieci. W małżeństwie A. i S. U. (1) panował ustrój wspólności ustawowej i w skład majątku wspólnego wchodziło m.in. prawo własności nieruchomości gruntowej położonej w R., którą na podstawie umowy darowizny z dnia 10 sierpnia 1989r. darowali w częściach równych pozwanym i ich małżonkom. Powód wskazał, że według jego wiedzy matka pozostawiła testament własnoręczny, w którym ograniczyła się do sformułowań zawierających jej pragnienia co do sposobu życia dzieci po jej śmierci, a także do wydziedziczenia powoda. Jednakże pozostawiony testament nie może stanowić prawidłowej podstawy dziedziczenia ani wydziedziczenia powoda, albowiem spadkodawczyni nie opisała w nim żadnych konkretnych

zdarzeń wyczerpujących którąkolwiek z przesłanek wydziedziczenia. Jak wskazano na skutek ww. darowizny doszło do wyzbycia się przez rodziców stron całości posiadanych aktywów, w efekcie w skład masy spadkowej po A. U. nie weszły żadne dodatnie prawa majątkowe. Z tego względu na podstawie art. 1000 § 1 kc w zw. z art. 991 § 1 i 2 kc pozwani stali się zobowiązani do uregulowania zachowku jako obdarowani. Uczyniona na rzecz pozwanych darowizna podlega doliczeniu przy ustalaniu wysokości spadku i nie podlega wyłączeniu przy obliczaniu zachowku. Jak wskazano, strony są spadkobiercami ustawowymi po A. U. w częściach równych, po 1/3 części spadku. Powód jest osobą trwale niezdolną do pracy, pobiera świadczenie emerytalne i przysługuje mu zachówek w wysokości 2/3. Zważywszy na wartość darowizny (891.854,25 zł), a także udział spadkodawcy w majątku wspólnym (1/2) oraz udział pozwanych w prawie własności przedmiotu darowizny (1/2) powodowi należy się zachówek w kwocie 49.574,46 zł, a każdego z pozwanych obciąża obowiązek zapłaty kwoty 24.787,23 zł, niemniej powód domaga się od pozwanych jedynie części tej kwoty.

(pozew, k. 3-8v)

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Zdaniem pozwanych powód został skutecznie wydziedziczony przez A. U., gdyż w testamencie z dnia 10 kwietnia 2016r. wskazała ona, że wydziedzicza powoda, podając przyczynę wydziedziczenia. W dokumencie tym opisała przykłady zachowania czy czynności powoda bądź ich brak, które w jej ocenie pozbawiły powoda udziału w spadku. Nadto, żądanie powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 kc. Powód bowiem przez wiele lat nie utrzymywał ze spadkodawczynią poprawnych i pożądaných kontaktów, nie interesował się jej stanem zdrowia, nie udzielał pomocy w codziennych sytuacjach, nie odwiedzał, nie pomagał w chorobie. Pozwani zaprzeczyli, by powód kontaktował się z matką w sposób zwyczajowo przyjęty w relacjach rodzinnych. Nadto, uzyskane przez powoda od zmarłej środki pieniężne w ramach pożyczek nie zostały zwrócone, a pieniądze te przydałyby się jej w ostatnich latach życia. Pozwani natomiast zajmowali się opieką nad matką, poczynając od wizyt lekarskich, sprzątanía, codziennej toalety, po robienie zakupów i opłat za mieszkanie. Powód tylko czasami odwiedzał matkę, nawet nie pytając, czy może w czymś pomóc. Z zapisków pozostawionych przez spadkodawczynię wynika, że powód otrzymał od niej co najmniej kwotę 27.700 zł w okresie 1999-2003, w tym część na posadowienie domku letniskowego. Kwota ta prawdopodobnie miała stanowić rekompensatę za pominięcie powoda w darowiznie. Ponadto, w okresie 2012-2016 spadkodawczyni udzieliła powodowi pożyczki w kwocie 30.700 zł, a wierzytelność wynikająca z tej umowy wchodzi w skład spadku. Wierzytelność o zwrot pożyczki stanowi podstawę faktyczną zgłoszonych przez pozwanych ewentualnych zarzutów potrąceń wierzytelności w kwotach po 15.350 zł. Pozwani podnieśli, że powód otrzymał już zachówek w postaci darowizn, a także wzbogacił się na skutek konfuzji, jeśli zostanie uznany za spadkobiercę w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku. Pozwani zaprzeczyli też, by powód był niezdolny do pracy, gdyż z jego oświadczenia złożonego przed Sądem Okręgowym w Gdańsku z 2020r. wynika, że jest zatrudniony na umowę o pracę.

(odpowiedź na pozew, k. 53-63)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Spadkodawczyni A. U. zmarła w dniu 9 grudnia 2019r. w G.. W chwili otwarcia spadku zmarła była wdową, pozostawiła troje dzieci: H. U. (1), Z. U. i E. R..

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o odpis skrócony aktu zgonu k. 13)

W testamencie własnoręcznym z dnia 10 kwietnia 2016 roku A. U. wskazała m.in., że powód i jego żona H. w ciągu 4 lat pożyczyci od niej 30.700 zł, których nie oddali. Nadto, spadkodawczyni podała, że powód czasem ją odwiedza, ale nigdy się nie pyta czy czegoś jej potrzeba albo czy coś zrobić. W końcowej części testamentu A. U. wskazała, że jej życzeniem jest, aby po jej śmierci żaden zachówek powodowi i jego żonie się nie należał.

(dowód: testament własnoręczny z dnia 10 kwietnia 2016 roku, k. 14-16)

A. U. prowadziła własnoręczne notatki, gdzie pod pozycją (...) zapisywała daty i przyporządkowane im kwoty, nadto kwoty te były pomniejszane o kwoty tytułem „oddał”, przy części kwot znajdują się dopiski o treści „umorzono”, (...), (...). Zapiski na drugiej stronie notatek zostały przekreślone na całej szerokości kartki dwiema przecinającymi się kreskami, natomiast zapiski na trzeciej stronie są pokreślone.

(dowód: notatki, k. 67-68)

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2020r. wydanym w sprawie o sygnaturze VII Ns 445/20 Sąd Rejonowy w Gdyni stwierdził, że spadek po A. U. na podstawie ustawy w związku z treścią testamentu własnoręcznego z dnia 10 kwietnia 2016r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Gdyni w dniu 20 lipca 2020r., nabyli: G. U. i K. U. w udziałach po 1/6 części spadku oraz Z. U. i E. R. w udziałach po 2/6 części spadku. Przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się w dniu 5 lutego 2021r.

(dowód: protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu, k. 17, postanowienie Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 18 grudnia 2020r. k. 89)

Na mocy umowy darowizny zawartej w dniu 10 sierpnia 1989r. przed notariusz B. S. z (...) w G. (rep. A 3485/89) A. i S. małżonkowie U. darowali ze swojego majątku wspólnego nieruchomość położoną w R., stanowiącą działki nr (...) obszaru 5397 m<sup>2</sup> po połowie do majątku wspólnego E. i Z. małżonków R. oraz Z. i M. małżonków U..

(dowód: umowa darowizny z dnia 10 sierpnia 1989r., k. 18-21)

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w R., dla której Sąd Rejonowy w Wejherowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) według stanu z dnia 10 sierpnia 1989 roku i cen aktualnych – wynosi 870.000 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego K. L., k. 157-176)

A. U. nie pozostawiła żadnego wartościowego majątku.

(okoliczność bezsporna)

W 1987 roku powód wraz z małżonką H. U. (2) pożyczyli od A. U. kwotę 200 USD na wydzierżawienie działki rekreacyjnej w Z. i budowę domku letniskowego, lecz pożyczkę tę oddali. Nadto, spadkodawczyni darowała monetę o wartości około 5.000 zł dla syna powoda – G. U., którą powód sprzedał.

(dowód: zeznania świadka H. U. (2), płyta CD k. 123, zeznania świadka G. U., płyta CD k. 139, przesłuchanie powoda H. U. (1), płyta CD k. 139)

Podczas odwiedzin A. U. dawała powodowi drobne kwoty pieniędzy. Nadto, wspomagała swoich wnuków, np. T. R. otrzymał kwotę kilku tysięcy złotych na prowadzenie działalności gospodarczej, a każdemu z wnuków spadkodawczyni darowała monetę 20 dolarową o wartości około 5.000 zł, poza tym dawała wnukom kwoty rzędu 100-200 zł z okazji urodzin czy świąt.

(dowód: zeznania świadka T. R., płyta CD k. 123, zeznania świadka Z. R. (1), płyta CD k. 123, zeznania świadka J. R., płyta CD k. 123, przesłuchanie powoda H. U. (1), płyta CD k. 139, przesłuchanie pozwanego Z. U., płyta CD k. 139)

H. U. (1) był marynarzem. W 2005r. przeszedł na emeryturę, lecz nadal pracował. W 2020r. zaprzestał pracy z uwagi na stan zdrowia. W 2019 roku powód przeszedł operację żołądka.

(dowód: zeznania świadka H. U. (2), płyta CD k. 123, przesłuchanie powoda H. U. (1), płyta CD k. 139)

A. U. chorowała na cukrzycę, przeszła udar, miała niedowład kończyn górnych. E. R. bywała u matki codziennie, robiła zakupy, przygotowywała posiłki, pomagała w ubieraniu i umyciu. Z. U. również pomagał matce w codziennych

czynnościach, a nadto opłacał rachunki za kablówkę, kupował niezbędny sprzęt do mieszkania, a także częściowo pokrył koszty pogrzebu. A. U. samodzielnie ponosiła koszty wynajmu i utrzymania mieszkania.

(dowód: zeznania świadka T. R., płyta CD k. 123, zeznania świadka Z. R. (1), płyta CD k. 123, zeznania świadka J. R., płyta CD k. 123, zeznania świadka A. S., płyta CD k. 123, zeznania świadka K. S., płyta CD k. 123, przesłuchanie pozwanego Z. U., płyta CD k. 139, przesłuchanie pozwanej E. R., płyta CD k. 139)

A. U. nie była skonfliktowana z powodem. Powód odwiedzał matkę kilka razy w miesiącu. Gdy spadkodawczyni była hospitalizowana, powód odwiedzał ją również w szpitalu. Nadto, kilkakrotnie umył okna w mieszkaniu matki. Powód uczestniczył także w spotkaniach rodzinnych organizowanych w mieszkaniu matki, w tym w 90 urodzinach spadkodawczyni. Do czasu zgłoszenia roszczeń o zachówek relacje powoda z rodzeństwem również były poprawne.

(dowód: zeznania świadka H. U. (2), płyta CD k. 123, zeznania świadka Z. R. (1), płyta CD k. 123, zeznania świadka A. S., płyta CD k. 123, zeznania świadka K. S., płyta CD k. 123, zeznania świadka G. U., płyta CD k. 139, przesłuchanie powoda H. U. (1), płyta CD k. 139, przesłuchanie pozwanego Z. U., płyta CD k. 139, przesłuchanie pozwanej E. R., płyta CD k. 139)

Powód dobrowolnie zrezygnował z uprawy działki, będącej przedmiotem darowizny. O darowiznie dowiedział się około 2011 roku.

(dowód: przesłuchanie powoda H. U. (1), płyta CD k. 139)

Pismem z dnia 20 kwietnia 2020r. powód – reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – wezwał każdego z pozwanych do zapłaty zachowku po zmarłej A. U. w kwocie 24.787,23 zł w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od otrzymania pisma. Wezwanie zostało doręczone pozwanym w dniu 22 kwietnia 2020r. Pismem z dnia 6 maja 2020r. pozwani odmówili spełnienia świadczeń.

(dowód: wezwania z dnia 20 kwietnia 2020r. wraz z dowodami nadania, k. 29-34 oraz wydrukiem z portalu śledzenia przesyłek Poczty Polskiej S.A., k. 35-38, pismo pełnomocnika pozwanych z dnia 6 maja 2020r., k. 39-41)

Pismami z dnia 2 listopada 2020r. pozwani złożyli powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 15.350 zł przysługującej im z tytułu spadkobrania po A. U. z wierzytelnością powoda o zapłatę zachowku w kwocie 12.000 zł.

(dowód: oświadczenia pozwanych o potrąceniu wraz z dowodami nadania, k. 69-69a)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków H. U. (2), T. R., Z. R. (2), J. R., A. S., K. S., G. U., dowodu z przesłuchania stron, a także dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów przedłożonych przez strony. Podkreślić bowiem należy, iż dokumenty w postaci postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, aktu notarialnego (umowa darowizny) oraz odpisu aktu zgonu mają charakter dokumentów urzędowych i w związku z tym korzystają one z domniemania autentyczności i zgodności z prawdą wyrażonych w nich oświadczeń, których w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie próbowała wzruszyć w trybie art. 252 kpc. Autentyczność pozostałych dokumentów mających charakter dokumentów prywatnych (testament własnoręczny, zapiski spadkodawczyni, korespondencja stron) również nie była kwestionowana przez strony.

Ponadto, za wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał opinię biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego K. L.. W ocenie Sądu opinia złożona przez biegłego mająca formę operatu szacunkowego została sporządzona w sposób

rzetelny, profesjonalny i z zachowaniem należytych standardów. Biegły logicznie uzasadnił wnioski do jakich doszedł, co pozwoliło Sądowi na prześledzenie toku myślowego biegłego i weryfikację prawidłowości wyceny pod kątem obowiązujących przepisów prawa dotyczących wyceny nieruchomości, a także zasad logicznego rozumowania czy wiedzy powszechnej. Przedmiotowa opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Z ostrożnością Sąd podszedł natomiast do oceny zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków, którzy byli członkami najbliższej rodziny stron. Odnośnie relacji powoda z matką, to zważyć należy, iż nawet pozwani i ich najbliżsi wskazywali, że powód utrzymywał z matką poprawne stosunki, kilka razy w miesiącu odwiedzał ją, a także uczestniczył w uroczystościach rodzinnych. Co prawda w zeznaniach pozwanych oraz członków ich najbliższej rodziny przewijała się okoliczność jakoby powód miał do matki pretensje w związku z dokonaną przez nią darowizną działki na rzecz pozwanych, co miało sprawiać spadkodawczyni przykrość, niemniej świadkowie jednocześnie wskazywali, że mimo tego stosunki pomiędzy matką a powodem nie uległy pogorszeniu ani zerwaniu. Mało tego, pozwana zeznała, że spadkodawczyni zawsze z radością oczekiwała wizyt powoda i żałowała, że są one tak krótkie. W świetle osobowego materiału dowodowego nie ulega również wątpliwości, że główny ciężar opieki nad matką spoczywał na barkach pozwanych E. R. i Z. U., natomiast powód nie angażował się w pomoc swojej rodzicielce (np. z zeznań pozwanego wynika, że H. U. (1) jedynie kilkukrotnie umył okna w mieszkaniu matki za co spadkodawczyni wręczyła mu jakąś drobną kwotę pieniędzy). Nadto, w zeznaniach świadków i stron nie było rozbieżności co do składu aktywów spadkowych (poza rzekomymi wierzytelnościami o zwrot pożyczek, o czym poniżej), a także tego, że za życia spadkodawczyni zwykła dokonywać drobnych darowizn na rzecz swoich najbliższych np. wnuków.

Natomiast istotne rozbieżności w zeznaniach świadków oraz stron dotyczyły dokonanych przez spadkodawczynię darowizn czy pożyczek. Obie strony wskazywały na różne rzekome przesunięcia pomiędzy majątkiem spadkodawczyni a majątkami stron, powołując się na wiedzę ze słyszenia, pochodzącą z drugiej czy trzeciej ręki, czy też wiedzę opartą na domysłach. Tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na poczynienie stanowczych ustaleń jedynie odnośnie darowizny nieruchomości gruntowej dokonanej przez A. U. i jej męża na rzecz pozwanych. Poza tą darowizną, powód wskazywał na darowiznę dokonaną przez rodziców na rzecz siostry tj. pozwanej E. R. w postaci pieniędzy na zakup mieszkania i samochodu, natomiast pozwani wskazywali, że A. U. udzieliła powodowi licznych pożyczek w drobnych kwotach, których ten nie zwrócił. W ocenie Sądu nie ma żadnych wiarygodnych dowodów, które potwierdzałyby powyższe twierdzenia stron. Poza swoimi zeznaniami powód nie zaoferował żadnych dowodów, które potwierdzałyby fakt rzekomych darowizn na rzecz pozwanej. Jeśli zaś chodzi o zarzuty pozwanych, to fakt udzielania powodowi przez spadkodawczynię licznych pożyczek, opierali oni na dokumentach prywatnych w postaci własnoręcznych notatek A. U., a także na treści sporządzonego przez nią testamentu własnoręcznego. Zdaniem Sądu, powyższe dokumenty prywatne jednak nie stanowią dostatecznego i wiarygodnego dowodu na powyższe okoliczności. Przede wszystkim forma zapisków A. U. z lat 1999-2004 nie pozwala na poczynienie na ich podstawie stanowczych ustaleń odnośnie istnienia rzekomego długu powoda. Druga strona notatek jest przekreślona, z kolei zapiski na ostatniej stronie są pokreślone, co może oznaczać, że nawet jeśli faktycznie istniało jakieś zobowiązanie (czego jednak nie wykazano) – to zostało ono spłacone. Zresztą w zapiskach tych nie wskazano żadnej podstawy świadczenia, stąd nie można kategorycznie przyjąć, że dotyczyły one pożyczek. Jednocześnie, powód i jego małżonka stanowczo zaprzeczyli, by spadkodawczyni udzielała powodowi jakichkolwiek pożyczek (poza kwotą 200 USD), zaś pozwani nie złożyli na tę okoliczność żadnych dowodów. Podobnie, zdaniem Sądu, nie wykazano, że spadkodawczyni udzieliła powodowi pożyczek w wysokości 30.700 zł. Wobec zaprzeczenia tego faktu przez powoda, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która jednak mu nie sprostała. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że o ile wcześniej spadkodawczyni sporządzała skrupulatne notatki, to na fakt rzekomych pożyczek na kwotę 30.700 zł takich notatek już nie ma, co powoduje tylko dodatkowe wątpliwości.

Przechodząc do kwestii materialnoprawnych, należy wskazać, że w niniejszej sprawie powód domagał się zapłaty zachowku po zmarłej matce A. U. od pozwanych będących jednocześnie spadkobiercami i obdarowanymi z tytułu darowizny podlegającej doliczeniu do spadku. W tym stanie rzeczy podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 991 kc i art. 1000 kc. Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny

uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). W myśl art. 991 § 2 kc jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Wedle natomiast art. 1000 § 1 kc jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

W pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć kwestię wydziedziczenia powoda. Zważyć bowiem należy, iż w testamencie własnoręcznym z dnia 20 kwietnia 2016r. A. U. wskazała, że jej życzeniem jest, aby po jej śmierci żaden zachówek powodowi się nie należał. W treści testamentu podała, że powód czasem ją odwiedzał, ale „nigdy się nie pytał czy czegoś jej potrzeba albo czy co coś zrobić”. Zgodnie z treścią art. 1008 kc spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

W świetle treści testamentu własnoręcznego wydziedziczenie powoda można było rozpatrywać jedynie w kontekście ostatniej ze wskazanych podstaw wydziedziczenia. Zważyć należy, iż zakres działań i zaniechań traktowanych na gruncie tego przepisu jako niedopełnianie obowiązków rodzinnych jest rozumiany szeroko, bowiem kwalifikuje się tu nie tylko uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego, lecz także od pomocy, troski, opieki potrzebnej ze względu na wiek, stan zdrowia czy inną trudną sytuację życiową. W orzecznictwie uznano, że wypełnia przesłankę z art. 1008 pkt 3 kc "takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Chodzi tu więc również o wszczynanie ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, wyrzucenie go z domu, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami. Jeżeli się ponadto zważy, że takie postępowanie trwające kilka lat, wywoływało u spadkodawcy ciągły żal i poczucie krzywdy, należy je uznać za uporczywe niewypełnianie wobec niego obowiązków rodzinnych" (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, L.). Do najbardziej typowych przykładów niedopełniania obowiązków rodzinnych, w rozumieniu art. 1008 pkt 3 kc, należy: uchylanie się od zaspokajania obowiązku alimentacyjnego, brak osobistej troski czy zainteresowania chorym spadkodawcą, zerwanie kontaktów (np. wyrok SA w Poznaniu z 13 stycznia 2011r., I ACa 1021/10, L.). Niedopełnianie obowiązków rodzinnych ma mieć charakter uporczywy. Chodzi tutaj zarówno o cechę postępowania uprawnionego (wielokrotność, długotrwałość, nieustanność), jak i jego nastawienie psychiczne (upór, zatwardziałość, zła wola). Jednocześnie należy zaznaczyć, że przy ocenie, czy przesłanka ta została spełniona, należy kierować się pewną dozą rygorysty, bowiem nie każde odstępstwo od modelu idealnego w relacjach rodzinnych może stać się podstawą wydziedziczenia (por. K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 29, Warszawa 2021).

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że w świetle zebranego materiału dowodowego nie sposób uznać, że powód w sposób uporczywy nie dopełniał względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Przede wszystkim z zeznań świadków, jak również samych pozwanych, wynika, że powód regularnie odwiedzał matkę. E. R. zeznała, że powód „wpadał do mamy z różną częstotliwością, raz na tydzień, raz na dwa tygodnie”. Podobnie zeznał małżonek pozwanej Z. R. (2) („powód wpadał kilka razy w miesiącu”). W świetle zeznań pozwanych i członków ich najbliższej rodziny nie były to zbyt długie wizyty, niemniej pozwana przyznała, że powód „pracował i nie zawsze mógł zostać dłużej”. Powód odwiedzał matkę także wówczas, gdy A. U.

przebywała w szpitalu. Nadto, H. U. (1) uczestniczył w życiu rodzinnym, brał udział we wspólnym obchodzeniu świąt czy świętowaniu urodzin czy imienin matki. Z. U. wskazał, że powód bywał na Wigilii, na śniadaniu wielkanocnym, choć „to bywanie było takie, raz było, raz nie było”. A. S. zeznała, że powód pojawiał się, gdy święta były celebrowane w domu spadkodawczyni, choć „nie zawsze i zawsze spóźnieni”. Powód uczestniczył także w obchodach 90 – lecia urodzin matki. W świetle zeznań świadków i pozwanych nie sposób jednak uznać, aby absencje powoda we wspólnym celebrowaniu świąt miały charakter nieustanny, długotrwały, by przypisać im walor uporczywości. Zresztą, w testamencie spadkodawczyni nie czyniła z tego powodu żadnych zarzutów. Bezsporne jest, że H. U. (1) nie angażował się w opiekę nad matką w takim zakresie i wymiarze jak pozwani. Z. U. wspominał, że powód tylko kilkukrotnie umył okna. Zważyć jednak należy, iż do 2019 roku powód był aktywny zawodowo, zatem jego możliwości opieki nad matką były ograniczone w stosunku do możliwości rodzeństwa. Jednocześnie, z zeznań świadków nie wynika, aby spadkodawczyni bądź pozwani prosili powoda o pomoc, a ten jej takiej pomocy odmówił. Z. R. (2) wskazał, że nikt wprost nie kierował do powoda próśb o pomoc. Pozwana starała się poniekąd usprawiedliwiać zachowanie powoda, wskazując, że „nie zawsze miał i nie zawsze mógł pomóc”. Wynika z tego, że sytuacja materialna powoda nie zawsze pozwalała mu na partycypowanie w kosztach utrzymania matki. Jednocześnie należy mieć na względzie, że A. U. miała zagwarantowaną stałą opiekę przez pozostałe dzieci, a więc nie było tak, że powód pozostawił matkę bez jakiegokolwiek pomocy. Strona pozwana podnosiła, że powód często nagabywał matkę o zachówek oraz kwestię darowizny działki, co miała sprawiać jej przykrość, niemniej w oparciu o osobowy materiał dowodowy, nie sposób przyjąć, aby takie zachowanie powoda doprowadziło do pogorszenia relacji syna i matki. Zresztą świadek T. R. zeznał, że spadkodawczyni „raczej nie skarżyła się mocno na zachowanie” powoda. Z tego względu nie sposób uznać, że zachowanie powoda wyczerpywało którąkolwiek z przesłanek określonych w art. 1008 kc. Tym samym – w ocenie Sądu – należało uznać, że brak było podstaw do pozbawienia powoda prawa do zachowku.

Kluczowym dla rozstrzygnięcia kwestii wysokości zachowku jest ustalenie kręgu spadkobierców ustawowych, którzy byliby powołani do dziedziczenia w przypadku dziedziczenia ustawowego. Zgodnie z treścią art. 931 § 1 kc w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Ustalając wysokość należnego powodowi zachowku należy wskazać, że do kręgu spadkobierców ustawowych po A. U. należały wyłącznie dzieci tj. strony niniejszego postępowania. W takim stanie rzeczy w przypadku dziedziczenia ustawowego każdemu ze zstępnych przysługiwałby udział spadkowy w wysokości 1/3 części spadku.

W dalszej kolejności należało ustalić substrat zachowku. Zgodnie z dyspozycją art. 993 kc substrat zachowku obejmuje czystą wartość spadku powiększoną o wartość darowizn i zapisów windykacyjnych. Ustalenie wartości stanu czynnego spadku następuje poprzez zestawienie i wycenę wszystkich praw (aktywów) należących do spadku, następnie – od tak ustalonej wartości stanu czynnego spadku – odejmuje się wartość stanu biernego (pasywów) spadku. Stosownie do treści art. 993 kc przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Czysta wartość spadku powiększona o darowizny doliczane do spadku tworzy substrat zachowku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 stycznia 2018r., I ACa 878/17, L.). Podkreślić należy, iż doliczaniu do spadku podlegają wszystkie darowizny nieobjęte wyluczeniem zawartym w dyspozycji przepisu art. 994 kc. Powyższe oznacza, że spadkobiercy oraz osoby uprawnione obowiązani są zaliczyć pomiędzy sobą wszystkie darowizny, niezależnie od okresu ich dokonania, natomiast wyjątki od tej zasady reguluje art. 994 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2017r., I ACa 816/16, L.). Zgodnie z art. 995 § 1 kc wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania.

W zasadzie bezsporne pomiędzy stronami było, że w skład spadku po A. U. nie wchodziły żadne wartościowe składniki majątkowe (np. nieruchomości, ruchomości, oszczędności etc.). Jediną okolicznością sporną – wobec zarzutów pozwanych – pozostawało, czy w skład spadku wchodziła wierzytelność o zwrot pożyczki udzielonej powodowi w kwocie 30.700 zł. Twierdzenia o pożyczce w takiej właśnie wysokości pozwani opierali na treści testamentu własnoręcznego z dnia 20 kwietnia 2016 roku, w którym spadkodawczyni wskazała, że powód i jego małżonka „w ciągu 4 lat pożyczili 30.700 zł, których nie oddali”. Zważyć jednak należy, iż fakt udzielenia takiej pożyczki nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Z zeznań powoda i jego żony H. U. (2) wynika, że jedyną

pożyczką, jakiej udzieliła im spadkodawczyni była pożyczka w kwocie 200 USD na budowę domu letniskowego. Wedle zeznań wymienionych osób przedmiotowa pożyczka została jednak zwrócona po powrocie powoda z rejsu. Wobec zaprzeczenia przez powoda – zgodnie z treścią art. 6 kc – ciężar wykazania faktu udzielenia pożyczek w kwocie 30.700 zł spoczywał na pozwanych, którzy wywodzili z tego skutki prawne. W ocenie Sądu pozwani jednak nie sprostali ciężarowi dowodu w tym zakresie. Przede wszystkim, nie wykazano, aby spadkodawczyni dysponowała tak znaczną kwotą. Jak wynika z osobowego materiału dowodowego A. U. miała skromną emeryturę, po śmierci męża wysokość uzyskiwanego świadczenia emerytalnego wynosiła ponad 2.000 zł, przy czym – jak wskazywali świadkowie – kwota ta była w przeważającej wysokości wydatkowana na opłaty za mieszkanie. Nie przedłożono także np. wyciągów z rachunku bankowego spadkodawczyni, które potwierdzałyby, że A. U. miała oszczędności w tak znacznej kwocie. Jak wskazano już przy ocenie dowodów, o ile wcześniej spadkodawczyni sporządzała skrupulatne notatki, to na fakt rzekomych pożyczek na kwotę 30.700 zł takich notatek już nie ma. Nie sposób także przyjąć, że kwota wskazana w testamencie stanowiła sumę drobnych pożyczek udzielanych powodowi. Na podstawie osobowego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że podczas odwiedzin powoda A. U. przekazywała mu drobne kwoty rzędu 50-200 zł. Żaden ze świadków jednak nie potwierdził jednak tego, że powód domagał się od matki udzielenia mu pożyczki, to raczej A. U. z własnej woli przekazywała powodowi takie kwoty, a powód po prostu nie odmawiał ich przyjęcia. Przysporzenia majątkowe, o jakich mowa, stanowiły bez wątpienia darowizny, a nie pożyczki. Jednocześnie nie sposób ustalić, czy łączna przekazana powodowi kwota była znaczna, a tym bardziej, czy odpowiadała kwocie wskazanej w testamencie własnoręcznym.

Nadto, strona pozwana przedłożyła własnoręczne zapiski spadkodawczyni, w których pod pozycją (...) zapisywała daty i przyporządkowane im kwoty, nadto kwoty te były pomniejszane o kwoty tytułem „oddał”, przy części kwot znajdują się zapiski o treści „umorzono”, (...), (...). Zważyć należy, iż zapiski na drugiej stronie notatek zostały przekreślone na całej szerokości kartki dwiema przecinającymi się kreskami, natomiast zapiski na trzeciej stronie są pokreślone. Forma ww. notatek nie pozwala w żadnym wypadku uznać, że przedstawiają one niespłacony, wymagalny dług powoda wobec spadkodawczyni czy też darowiznę. Tym samym należało uznać, że fakt dokonania pożyczek nie został wykazany.

W toku niniejszego postępowania nie wykazano, aby w skład spadku wchodziły jakiegokolwiek długi spadkowe podlegające uwzględnieniu przy ustalaniu substratu zachowku.

Natomiast, dokonując ustalenia substratu zachowku należało mieć na względzie, że za życia spadkodawczyni wraz ze swoim małżonkiem dokonali z majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską na rzecz pozwanych i ich małżonków darowizny, której przedmiotem było prawo współwłasności nieruchomości położonej w R., dla której Sąd Rejonowy w Wejherowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Stosownie do zapisów umowy darowizny pozwanemu i jego małżonce oraz pozwanej i jej mężowi przypadły udziały we współwłasności po 1/2 części. Nie budzi przy tym wątpliwości, że jeżeli darowizny udzielili małżonkowie z majątku wspólnego, do zachowku doliczyć należy jedynie wartość połowy darowizny (art. 43 § 1 kro) (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 2020). Nadto, w sytuacji, w której spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz uprawnionego do zachowku i na rzecz jego małżonka z zastrzeżeniem, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, przy ustalaniu substratu zachowku należy doliczyć do wartości czystej spadku tylko połowę wartości przedmiotu darowizny (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2017r., I CSK 512/16, L.; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003r., IV CK 158/02, L.). Mając zatem na względzie powyższe reguły dla potrzeb ustalenia zachowku po A. U. należało uwzględnić w przypadku każdego z pozwanych jedynie wartość odpowiadającą 1/8 wartości przedmiotu darowizny (1/2 udział w majątku wspólnym małżonków A. i S. U. x 1/2 udział we współwłasności przypadający na rzecz każdego z pozwanych i ich małżonków x 1/2 udział danego pozwanego w majątku wspólnym). Wartość przedmiotu darowizny została przez Sąd ustalona na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. W oparciu o tę opinię należało przyjąć, że według stanu na dzień 10 sierpnia 1989r. i cen aktualnych wartość nieruchomości będącej przedmiotem darowizny wynosi 870.000 zł. Powyższa wartość nie była kwestionowana przez strony.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia innych darowizn. Przysporzenia dokonane przez spadkodawczynię na rzecz powoda podczas jego odwiedzin należało uznać za drobne darowizny, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, których – zgodnie z art. 994 kc – nie dolicza się do spadku przy obliczaniu zachowku. Podobnie, rzecz ma się z



darowiznami dokonany na rzecz dzieci powoda, które należą do kręgu spadkobierców A. U. (np. moneta). Ponadto, nie uwzględniono darowizn na rzecz innych wnuków spadkodawczyni nie będących spadkobiercami, albowiem przy zaliczaniu darowizn i zapisów windykacyjnych na schedę spadkową bierze się pod uwagę tylko darowizny i zapisy windykacyjne dokonane na rzecz spadkobierców uczestniczących w dziale, a nie uwzględnia się tych uczynionych na rzecz innych osób.

Pozwany podnosił, że w dacie otwarcia spadku był emerytem i osobą trwale niezdolną do pracy. Z tego względu powód domagał się zachowku w wysokości 2/3 kwoty, jaka przypadłaby mu w razie dziedziczenia ustawowego. W wyroku z 30 października 2003 r. (IV CK 158/02, B. (...), Nr 4, poz. 8) SN uznał, że uprzywilejowanie przewidziane w art. 991 § 1 kc dotyczy jedynie uprawnionych całkowicie niezdolnych do pracy trwale. W doktrynie wskazuje się, że stanowisko to należy traktować elastycznie i odnosić do faktycznych możliwości znalezienia zatrudnienia przez określoną osobę, która ze względów medycznych ma ograniczoną możliwość pracy (por. K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 29, Warszawa 2021). Jak zauważył SA w G. w wyroku z 11 stycznia 2013 r. (V ACA 989/12, L.), już sam bardzo zaawansowany wiek może uzasadniać zaliczenie danej osoby do osób trwale niezdolnych do pracy w rozumieniu art. 991 kc. Pogląd wyrażony przez SA w B. w wyroku z 21 lutego 2014 r. (I ACA 698/13, L.), że wystarczające jest tu osiągnięcie wieku emerytalnego, w doktrynie uważa się za zdecydowanie zbyt ogólny i za daleko idący. Nie ulega wątpliwości, że art. 991 kc wiąże wyższy zachówek ze zindywidualizowaną sytuacją danego uprawnionego i kryteria formalne, które decydują o przyznaniu emerytury, nie mogą tu być wystarczające. Nie można kontrfaktycznie przyjmować, że osiągnięcie określonego (raczej niskiego w polskich realiach) wieku oznacza zawsze natychmiastową utratę zdolności do pracy (por. K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 29, Warszawa 2021). Z zeznań małżonki powoda, a także z oświadczenia powoda złożonego w 2020 r. w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gdańsku wynika, że w dacie otwarcia spadku powód pracował zawodowo, a więc co najwyżej był częściowo niezdolny do pracy. Zatem ma prawo do zachowku w wysokości 1/2 wartości udziału spadkowego, jaki przypadłby im w razie dziedziczenia ustawowego, czyli w wysokości po 1/6 spadku.

Mając zatem na względzie ustaloną wartość darowizny (870.000 zł), udział każdego z pozwanych w przedmiocie darowizny ( $\frac{1}{2} \times \frac{1}{2} \times \frac{1}{2}$ ) udział spadkowy powoda przysługujący w razie dziedziczenia ustawowego ( $\frac{1}{3}$ ), a także wysokość należnego zachowku ( $\frac{1}{2}$ ) należało uznać żądanie zachowku ustalone na kwotę 12.000 zł za uzasadnione. Z arytmetycznego wyliczenia należności niezależnie od ustalenia, czy powód był trwale niezdolny do pracy, czy nie był, należna powodowi kwota z tytułu zachowku jest wyższa niż kwota przez niego żądana.

Bezzasadny okazał się podniesiony przez pozwanych zarzut potrącenia. Zgodnie z art. 498 § 1 kc gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Dla osiągnięcia skutku – umorzenia się wzajemnych wierzytelności- pozwany powinien zindywidualizować swoją wierzytelność, skonkretyzować jej zakres przestawiany do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazywać zwłaszcza przesłanki powstania jej wymagalności oraz dowody w celu jej wykazania (por. wyrok SA Warszawa z dnia 27 lutego 2019 roku, VII AGa 653/18, L.). Jak wskazano powyżej, w toku niniejszego postępowania pozwani nie wykazali, że przysługują im wobec powoda jakiegokolwiek wierzytelności o zwrot pożyczki.

W ocenie Sądu na uwzględnienie nie zasługiwał podniesiony przez pozwanych zarzut nadużycia prawa. W judykaturze podkreśla się, że zastosowanie art. 5 kc nie jest wykluczone także do spadkowych praw podmiotowych (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2012r., I CSK 75/12, LEX nr 1311040), w tym nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 kc (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981r., III CZP 18/81, OSNCP 1981 nr 12, poz. 228, L.). Wskazuje się przy tym, że ocena Sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004r., IV CK 215/03, PiP (...)). Jednocześnie jednak dopuszcza się, że pozbawienie osoby uprawnionej zachowku na podstawie art. 5 kc, jednakże tylko w sytuacjach wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001r., IV CKN 250/00, niepublikowany). Zastosowanie art. 5 kc nie

może udaremniać celów przepisów o zachowku, a odwołanie do zasad współżycia społecznego winno raczej służyć ochronie zobowiązanego do zachowku w sytuacji, gdy jego wysokość będzie nadmierna np. w wyniku nagłych zmian ekonomicznych, czy innych niezależnych od spadkobiercy zjawisk wpływających na wartość spadku, np. jego kradzież (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 11 października 2012r., VI ACa 611/12, L.). Nadto, wskazuje się, że nadużycie prawa przez żądanie zapłaty zachowku powinno być rozpatrywane przede wszystkim w kontekście stosunków istniejących w płaszczyźnie **uprawniony - spadkobierca**, zaś okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są wprawdzie pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współżycia społecznego. Zasadniczo bowiem wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkobiercy, dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 kwietnia 2017r., I ACa 931/16, L.). Pozbawienie zachowku na podstawie art. 5 kc dopuszcza się w orzecznictwie jedynie wyjątkowo (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 marca 2017r., I ACa 67/16, L.) np. w sytuacjach skrajnie rażącego negatywnego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy albo tak drastycznie złej sytuacji zobowiązanego, że wykonanie uprawnienia do zachowku naraziłoby tego zobowiązanego na skrajny niedostatek bądź wręcz niesprawiedliwość.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać, aby na linii spadkodawca – powód zachodziły jakiegokolwiek okoliczności, które zasługiwałyby na negatywną ocenę w świetle zasad współżycia społecznego. Jak wskazano powyżej, przy rozważeniu kwestii wydziedziczenia, powód utrzymywał regularne kontakty z matką, odwiedzał ją, uczestniczył w uroczystościach rodzinnych. Pomiedzy nim a matką nie zaszło żadne zdarzenie, które zasługiwałoby na negatywną ocenę w świetle zasad współżycia społecznego. Podobnie, na linii powód – spadkobiercy nie sposób dopatrzeć się takich okoliczności. Jak wynika z zeznań samych pozwanych do czasu zgłoszenia przez powoda roszczeń o zachowek stosunki pomiędzy rodzeństwem były poprawne.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 991 kc i art. 1000 kc, Sąd zasądził od każdego z pozwanych na rzecz każdego z powoda kwotę po 12.000 zł. O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 § 1 i 2 kc i zasądził je od należności głównej od dnia 7 maja 2020r. do dnia zapłaty. Jak wskazuje się w orzecznictwie w zobowiązaniu łączącym uprawnionego do zachowku i spadkobiercę należy dostrzec elementy zobowiązania bezterminowego, co oznacza, że określenie terminu spełnienia świadczenia pieniężnego w tym zobowiązaniu następuje w wyniku wezwania dłużnika (spadkobiercy) do zapłaty (art. 455 kc), a nie dopiero od dnia wyrokowania w przedmiocie uprawnienia do zachowku (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 5 czerwca 2019 roku, VI ACa 38/18, L.). Zważyć należy, iż przed wniesieniem pozwu pozwani byli wzywani do zapłaty zachowku pismem z dnia 20 kwietnia 2020r., w którym wyznaczono 14 dniowy termin do spełnienia świadczenia. Zważywszy, iż wezwanie zostało doręczone pozwanym w dniu 22 kwietnia 2020r. to termin do zaspokojenia roszczenia upłynął z dniem 6 maja 2020 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził na rzecz powoda od każdego z pozwanych kwoty po 3.150 zł. Na poniesione przez powoda koszty składają się: opłata sądowa od pozwu (2 x 750 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600 zł), zaliczka na poczet opinii biegłego (1.200 zł). Sąd zasądził koszty zastępstwa procesowego według jednej stawki, a nie jej wielokrotności, mimo występowania w sprawie dwojga pozwanych. Sąd podziela bowiem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu w sprawie z dnia 28-01-2020.

Natomiast, na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy – ściągnąć od każdego z pozwanych – jako przegrywających niniejszy spór – na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. kwoty po 753,21 zł tytułem nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, które zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa.